GŁOS NARODU

NIEDZIELA 18. MAJA 1919. NR. 111. — ROK XXVII.

CENA Nru: w Krakowie i na prowincyi 50 hal. — 32 fen.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa Ludowego
Miesięcznie	K 12·—	K 10·—	K 12·—	K 14·—	K 8·50

Przy uiszczeniu prenumeraty w Markach olskich liczyć należy według kursu urzędowego 1 Marka = 1 K. 50 hal.

Redakcya (tel. Nr 193) i Administracya (tel. Nr 3344): Kraków, ul. św. Krzyża 11. — Drukarnia ul. św. Tomasza 35. (tel. Nr 3344).

CENY OGŁOSZEŃ

Zwyczajne (za wiersz nonparel. lub jego miejsce)	K —·70
układ tabelaryczny	1·—
Nadesłane (za wiersz nonp.)	2·—
Nekrologi	2·—
Komunikaty (po kronice)	2·—
Paski (2 i 3 stronica)	30·—
Załączniki, prospekty i t. p. dla prenumeratorów miejscowych i zamiejscowych za 100 egzemplarzy	2·—

Brześć i Botha.

„Państwo niemieckie uznaje traktaty zawarte w Brześciu litewskim w lutym 1918 r. za nieważne i niebyłe" — temi słowy zmusza Niemców wyrok wersalski do uznania ohydy moralnej aktu brzeskiego, traktatu, którego materyalne podstawy już przedtem orężem swoim ententa zniweczyła. Uroczyste wyrzeczenie się ex post, wobec całego świata, niemoralnych, przeciwnych prawom boskim i ludzkim korzyści, formalne przekreślenie gwałtu, jaki Brześć zadał tylu narodom, ma być dla historyi symbolem moralnego zadośćuczynienia za splot zbrodni brzeskich, pokutą duchową, o której tak wiele wzniosłych słów padło w czasie wojny z angielskich mownic parlamentarnych.

Myśl ulata kilkanaście miesięcy wstecz, ku pamiętnym dniom protestu brzeskiego. I przytamniają się rozszalałe z bólu tłumy, krwawy bunt Legionów, i błagalne dłonie całego … -o- alicyi, ku której zgodnie szły nasze serca, nasze myśli, ku której przedzierali się w krwawym znoju najlepsi z najlepszych, żołnierze Hallera.

I w tej strasznej chwili, w chwili, w której Niemcy stały na szczycie potęgi, nie było Polaka, któryby się nie czuł zespolonym całą swą istotą z mocarstwami zachodu. Nawet garstka tych, którzy wbrew olbrzymiej większości narodu chcieli wtłoczyć przyszłość Polski na tory polityki centralnej. Boć przecież pokój brzesko-litewski krajał nasz żywy organizm narodowy, wznosił dokoła nas mur, który okrojone szczątki nasze … w jedno wielkie, polityczne i gospodarcze cmentarzysko. Wydzierał nam męczeńską Chełmszczyznę, ograbiał nas z Galicyi wschodniej, jakby pętla … -inał nas od naszych naturalnych i historycznych dróg na Białą Ruś i Litwę, i to wszystko w zamian za — zboże ukraińskie, którego miało dostarczyć stworzone przy stoliku … -kuku ludzi „państwo ukraińskie".

Pokój brzeski 1918 roku przekreśliła szabla Focha, a likwiduje go ostatecznie traktat wersalski. Lecz równocześnie, gdy tamten Brześć zapada w czarne księgi niesławy i niepamięci, z za kulis wersalskich wysuwa się potworna zmora drugiego Brześcia, w podkładzie swym i szczegółach tak podobna do pierwszego, że mróz kości przenika.

Brześć zapierał nam wrota na Białą Ruś i Litwę. Dziś z Wersalu grożą nam nowem wypchnięciem z za Bugu. Czernin okradał nas z grodów Czerwieńskich. Dziś Botha rysuje nam linię demarkacyjną, oddającą trzy czwarte Galicyi wschodniej hajdamaczyźnie. Kühlman chciał nas otoczyć wieńcem państw, któreby za skinieniem Berlina spełnić mogły wobec nas rolę szakali. Obecnie pozbawia się nas granicy z Rumunią, jedynem państwem ościennem, które odnosi się do nas przyjaźnie, i z którem łączyć nas mogą węzły wiecznego sojuszu. Dyplomaci mocarstw centralnych w Brześciu stworzyli fikcyę Ukrainy, nie bacząc na to, że rząd tego państwa wypędzony z Kijowa, nie miał wówczas nawet własnej stolicy. Obecnie, mimo bankructwa ukrainizmu na obszarach rdzennie ukraińskich, fundować chce Wersal nową Ukrainę, i na horyzoncie wersalskim pokazują się cienie tych samych ludzi, którzy zawierali sojusz z Berlinem, i którzy byli brzeskimi kompanami Sewrjuka. I wreszcie korona wszystkiego: w Brześciu sprzedano nas za nadzieję zboża ukraińskiego. Dziś, rolę srebrników brzeskich ma odegrać — nafta borysławska....

Potworne analogie tłoczą się bez końca pod pióro.

Na początek nakazują nam „rozejm". Snać ententa zapomniała, że my jesteśmy państwem suwerennem i że istnieją jakieś obowiązki i prawa sojuszowe, które Polskę z ententą wzajemnie łączą; że walcząc z Ukraińcami, walczymy z ekspozyturą niemiecką na wschodzie i tępimy bolszewizm, groźny tak dla nas jak i dla koalicyi; że to, co odzyskaliśmy i odzyskamy na wschodzie, zawdzięczamy wyłącznie naszemu własnemu krwawemu trudowi, podczas gdy wówczas, kiedy się nam paliło pod stopami, kiedy błagaliśmy o sojuszniczą pomoc, raczono nas co chwila — „jeszcze jedną misyą"; wreszcie, że nie my, lecz Ukraińcy przepędzali strzałami działowymi parlamentaryuszy koalicyjnych, i że Ukraińcy byli tymi, którzy zerwali brutalnie rozejm marcowy, zawarty pod auspicyami ententy, czyniąc to w sposób, który chyba był antytezą uznawania powagi tak wielkich potencyi, jakie reprezentuje koalicya. O wszystkiem mogła ententa zapomnieć. Nam jednak zapominać nie wolno, że tam, na wschodzie, nasza się leje krew, że błędy ententy przy ustalaniu nowego porządku rzeczy w tych obszarach, na nasze przedewszystkiem barki spadną brzemieniem, że wchodzi tu już w grę coś więcej niż dobra doczesne, bo — honor narodu.

Lecz — Anglia i Ameryka grożą nam niełaską. Generał Botha miał wyrzec zakaz przekraczania wyznaczonej przez niego linii demarkacyjnej, linii, którą oddaje zagłębie borysławskie Ukraińcom i zagrozić odwołaniem Polaków amerykańskich i oficerów ententy z armii Hallera. Generała Bothę zna świat jako bohaterskiego obrońcę niepodległości swego narodu, który oręż swój złożył, gdy już nie znalazł ani jednego naboju w ładownicy. Zna go jako polityka, który umiał zaufać wielkiemu zwycięscy i stworzyć ojczyźnie swej niczem nieograniczony byt narodowy. Zna go wreszcie jako przywódcę wojsk ententy, który odsunąwszy judaszowe podszepty niemieckie, rozgromił zastępy germańskie w Afryce południowej. Jest on, słowem, wielkim mężem stanu i wodzem, świadomym arkanów politycznych jak niemniej strategicznych. Wie on co to są tragedye wojny, prowadzonej na rodzimem terytoryum i jako prawy żołnierz słyszeć musiał płacz kobiet i dzieci zamkniętych w czasie wojny burskiej w angielskich obozach koncentracyjnych.

Czyż nie przypuszcza on, iż może przed nim stanąć niebieska postać Hallerczyka i rzucić mu słowa: Wielki wodzu! Do Polski szliśmy przez Rarańcze, Kaniów, Murmań i krwawe pola Szampanii. W ciernistej do ojczyzny drodze przemierzyliśmy pół świata! Gorące łzy tęsknoty za Polską padały na stal, którą u boku Twego ostrzyliśmy. Czyż teraz, gdy już potężny hufiec nasz stanął na swej własnej ziemi wolno naszym bagnetom rdzewieć i obronę bohaterskiego Lwowa powierzać kompaniom legii kobiecej? Czyż wolno nam uszy swe zamykać na jęki naszych matek, sióstr i braci, męczonych po drugiej stronie kordonu? Wodzu! Bylibyśmy niegodnymi munduru żołnierza polskiego, niegodnymi nazwy bojowników Focha, a tem samem niegodnymi Ciebie! A nadto nie na podbój idziemy, lecz w obronie praw własnej ojczyzny. Jeśli zaś troskasz się o los narodu, który wspólnie z nami na naszych wschodnich rubieżach żyje, to pomnij, że Duch dziejów Polski nie ustępuje duchowi dziejów dumnego Albionu, któremu zaufałeś.

Ze słowami temi, wypowiedzianemi w wyobraźni naszej do wodza koalicyjnego, solidaryzuje się cały naród. Solidaryzuje się i zażądał ich spełnienia. Niech węzeł gordyjski, jaki się zaczyna plątać dokoła naszych dzierżaw wschodnich, rozstrzygnie miecz. I ku ukochanemu wodzowi, który poprzez tysiące losów przeciwieństw przywiódł z za Renu swe żelazne brygady na wierną służbę ojczyźnie, wznosi się zgodny refren piosenki żołnierskiej, z którą przed rokiem wojska polskie przebijały się z głębi Rosyi ku Polsce:

„Generale! Skiń żelazem!".

W. K.

Manifestacya, jako czynnik polityczny.

Niemcy rozumieją doskonale wartość manifestacyjnego wypowiadania się i posługują się zręcznie tym środkiem działania. Całe wagony alarmujących depesz od demonstrantów pruskich z powołaniem się na zasady Wilsona, poszły np. do Spaa, gdzie spotykając się z przyjaznemi sobie wpływami z za kanału La Manche, z pewnością zaważyły w jakiejś cząstce w tak niefortunnem dla nas ukształtowaniu granic nad dolną Wisłą.

Obecnie donoszą z Wrocławia:

Władze niemieckie we Wrocławiu i Opolu poleciły prasie, miastom, wsiom, stronnictwom, organizacyom i związkom niemieckim, aby wszędzie urządzały zgromadzenia głośne pochody, manifestacye z „płomiennymi" protestami przeciwko odłączeniu Górnego Śląska od Niemiec. Telegramy wysyłane są do Berlina, a następnie do Wilsona do Paryża. Protesty są wszędzie z urzędu nakazane, gminy pod terrorem niemieckim wszystkie muszą takie protesty wysyłać. Chodzi o wywołanie nastroju, że Niemcy zostali doprowadzeni do rozpaczy. Maszyna funkcyonuje dobrze, to też protesty sypią się jak z rogu obfitości.

Nie należałoby tej znakomicie prowadzonej akcyi lekceważyć, przeciwnie — powinnoby się odpowiadać na nią w ten sam sposób i z równą energią. Że manifestacye, jako środek działania politycznego w tej chwili, mogą skutek częściowy osiągnąć, o tem przekonywa korespondencya z Paryża do „Kuryera Poznańskiego", której autor pisze pod datą 25 kwietnia:

Jeszcze przed paru dniami pojawiła się w „Tempsie" wiadomość, mówiąca o zneutralizowaniu całego terytoryum nad Wisłą z Gdańskiem, Kwidzyniem i Toruniem (!), ale ta niemożliwa dla nas do przyjęcia propozycya została, jak się zdaje, definitywnie zarzucona. Manifestacyo w kraju, a szczególnie deklaracya Naczelnej Rady Ludowej, poznańskiej Rady Ludowej oraz Rady miejskiej w Poznaniu wywarły dobry skutek.

Akcya przeprowadzona w sprawie Gdańska w marcu i kwietniu, nie była więc zupełnie bezskuteczna. Korespondent „Kuryera Pozn." zaznacza wyraźnie, że sprawa mogła wypaść dla nas jeszcze niepomyślniej, a wśród czynników, które temu zapobiegły, manifestacyjny głos opinii polskiej nie przebrzmiał również bez echa. Niestety, nie umiemy się tym środkiem posługiwać w obronie naszych dobrych praw ani w drobnej cząstce tak, jak Niemcy posługują się nim w obronie bezprawia i gwałtu. Optymizm polski wyobraża sobie poczciwie, że skoro mamy słuszność, to i tak przecież nie stanie się nam krzywda...

Zwycięska ofenzywa polska w Galicyi.

Warszawa. P. A. T. Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich.

Front galicyjski: Ukraińcy od dłuższego czasu atakowali nasze pozycye w Galicyi wschodniej, jednocześnie starając się odwrócić naszą uwagę ciągłymi propozycyami zawieszenia broni. To dwuznaczne stanowisko nakazało naczelnemu dowództwu upewnić naszą sytuacyę w sposób ofenzywny. W wykonaniu tego rozkazu nasze wojska stojące pod rozkazami gen. Iwaszkiewicza, przełamawszy trzy silnie umocnione linie ukraińskie, posunęły się prawym brzegiem Strwiąża, zajęły Stary Sambor, wzięły wiele jeńców i zdobyły ukraiński pociąg pancerny. Jednocześnie oddziały nasze posuwające się szybko na południe od toru kolejowego Przemyśl—Gródek Jagielloński, zajęły 16 b. m. wieczorem Sambor, przeprawiły się przez nieuszkodzony most pod Samborem na prawy brzeg Dniestru. Inna nasza kolumna, po złamaniu ataków Ukraińców posunęła się również naprzód w kierunku południowym i zdobyła Rudki i Komarno. Pod Lwowem nieprzyjaciel usiłował raz jeszcze atakować pozycye nasze pod Miklaszowem. Atak załamał się. W ataku obsadziliśmy Stroniatyn i Hrebendę. Po ciężkich walkach dnia 16 maja zajęto Żółkiew. Oddziały nasze obecnie stoją na północny-wschód od Lwowa na linii Żółkiew—Turynka—Mosty Wielkie. **Nieprzyjaciel cofnął się na linię rzeki Żełdec.**

Łuck w polskich rękach.

Warszawa. P. A. T. Komunikat sztabu gen. wojsk polskich:

Front Wołyński: Wojska grupy wołyńskiej zaatakowały 16 b. m. od północnego-wschodu Łuck, jednocześnie kawalerya nasza przeprawiwszy się na prawy brzeg Styru pod Boratynem odcięła Ukraińcom odwrót w kierunku na Dubno i Równo. Nieprzyjaciel po krótkiej, zaciętej walce będąc okrążonym, złożył broń. Wzięto do niewoli dowódcę frontu ukraińskiego na froncie północno-zachodnim, atamana Osieckiego i dowódców drugiej ukraińskiej dywizyi wraz z ich sztabami. Zdobyto 18 dział, liczny tabor kolejowy, wielką ilość broni, amunicyi i innego materyału wojennego. Wzięto 2 tysiące jeńców. Wracając do Łucka wojska nasze, z generałem Karnickim na czele, witane były owacyjnie przez miejscową ludność

Front Litewsko-Białoruski: Zdobycz nasza w Święcanach wzrosła do 200 jeńców, w tem 16 oficerów. Zdobyto przytem 10 kulomiotów. Pozatem sytuacya bez zmiany.

W zast. szefa sztabu generał. Haller, pułk.

Wytyczne polskiej polityki zagranicznej.

Warszawa. (Telefonem). Cały dzisiejszy dzień wypełniły obrady komisyi w sprawie polityki zagranicznej polskiej, które trwały przed i po południu. Ostateczna decyzya nie zapadła jeszcze, zostanie ona powzięta prawdopodobnie dopiero w poniedziałek po opracowaniu odnośnych wniosków przez wybrany subkomitet. Sprawy, które były dzisiaj przedmiotem obrad komisyi będą dyskutowane dzisiaj na posiedzeniu Rady ministrów, która zbiera się o godz. 9 wieczorem.

Po zaaprobowaniu wniosków subkomitetu przez pełną komisyę spraw zagr. zostaną one przedstawione we wtorek w pełnym Sejmie. Istnieje tendencya, aby wnioski te zostały przyjęte jednogłośnie.

Wedle dotychczasowych informacyi proponowana rezolucya zawiera następujące wytyczne:

1) W sprawie Galicyi wschodniej zawiera stwierdzenie, że musi ona bezwarunkowo należeć do Polski.

2) Śląsk Cieszyński po linię demarkacyjną, oznaczoną umową z listopada, należy uważać za część składową państwa polskiego. W gminach Łazy, Gruszów, obie Suche i Orłowa ma się odbyć plebiscyt.

3) W sprawie litewskiej i białoruskiej ma ludność rozstrzygnąć przez plebiscyt.

Z dzisiejszych obrad należy podkreślić bardzo gorące przyjęcie wywodów premiera Paderewskiego. Podniósł on między innymi, iż w sprawie omawianych kwestyi między rządem a naczelnem dowództwem polskiem panuje zupełna zgodność zapatrywań.

P. Rataj imieniem grupy Wyzwolenia przedstawił szereg wniosków, mianowicie w sprawie użycia wojsk gen. Hallera, domagając się, aby one zależały wyłącznie od nacz. dowództwa polskiego. Proponował wyrażenie podziękowania prem. Paderewskiemu za jego owocną pracę w Paryżu. W sprawie Litwy domagał się przeprowadzenia plebiscytu. W końcu przedstawił wnioski, domagające się uchylenia zastrzeżeń, krępujących inicyatywę rządu i gen. dowództwa.

Pos. Korfanty oświadczył, że plany koalicyi co do Galicyi wschodniej i granic półn.-wschodnich są wypływem zakusów kapitalistycznych, ukrywających się pod płaszczykiem zasad Wilsona. W sprawie armii gen. Hallera stwierdził, że godność narodowa wymaga swobodnego rozporządzania temi wojskami.

Pos. Moraczewski omawiał sprawę Galicyi wschodniej i oświadczył się za zakończeniem wojny, gdyż zdaniem mowcy wojska polskie będą niebawem potrzebne do wojny z Niemcami. Jeśliby jednak linia gen. Bothy miała się stać stałą granicą polską, to nie jest ona do przyjęcia, gdyż poza tą linią pozostałoby 43.4 proc. ludności polskiej. Sprawę Galicyi wschodniej może rozstrzygnąć plebiscyt.

Arcyb. ks. Teodorowicz położył silny nacisk na to, że w sprawie Galicyi wschodniej nie można czynić żadnych ustępstw.

Pos. Reger domagał się energicznej obrony spraw Śląska.

Warszawa. P. A. T. Komisya dla spraw zagranicznych i komisya wojskowa odbyły dzisiaj pod przewodnictwem Grabskiego w dalszym ciągu wspólne zebranie, które trwało od 10 do 2 przed południem i od 4 do 7 po południu. Na wstępie przewodniczący zwrócił uwagę, że pomimo poufności obrad w pismach ukazały się szczegóły niektórych przemówień. Wyraził ubolewanie z tego powodu i wezwał obecnych posłów do zachowania na przyszłość tajemnicy. Pojawienie się tego rodzaju szczegółów może przynieść nieobliczalne szkody, zwłaszcza, że wiele z nich podano fałszywie. **W dyskusyi zabierali głos posłowie: Rataj, Moraczewski, arcyb. Teodorowicz, Fichna, Korfanty, Reger, Bardel, Dębiński, Dubanowicz, Zagórski, Zamorski, Dąbski, ks. Lutosławski,** prezydent ministrów **Paderewski, Głąbiński, Matakiewicz, Władysław Dębski i ks. Kotula.** Wybrano **podkomitet dla możliwego uzgodnienia wniesionych licznych rezolucyi. W skład podkomitetu** wchodzą obaj przewodniczący: **Grabski i Anusz, oraz posłowie: Dębski, Daszyński** (ewentualnie Barlicki), **Dębiński, Głąbiński, Kamieniecki, Rataj, Waszkiewicz.**

Żądamy dostępu do morza.

Paryż. P. A. T. „Havas" donosi: **Dmowski złożył następujące oświadczenie: Układ o preliminaryach pokojowych, przedłożony Niemcom, nie daje Polsce Gdańska i kraju położonego za tem miastem, nie zaspakaja więc potrzeb Polski, tak, jak ona się tego spodziewała. Sytuacya, jaka się dla niej wytwarza na Bałtyku, jest słaba. W razie ataku Niemców narażeni jesteśmy na odosobnienie od sprzymierzeńców. Trzeba więc, abyśmy mieli styczność z wami inną drogą, niż przez Gdańsk, jedyna zaś droga, jaka stoi nam otworem, jest morze Czarne. Z tego powodu domagamy się, aby Warszawa była połączona z Konstancą, czyli jednem słowem, aby Polska miała wspólne granice z Rumunią. To jest możliwe, jeżeli Rzeczpospolitej Polskiej będzie przyznana Galicya wschodnia.**

Śląsk zagrożony.

Warszawa. (Telefonem). **Paryski korespondent „Przeglądu Wieczornego" donosi, że konferencya pokojowa zajmuje się obecnie sprawą Śląska Cieszyńskiego. Sytuacya jest dla nas niepomyślna. Nie jest wykluczone, że utracimy część Zagłębia karwińskiego i połowę powiatu Cieszyńskiego. Wogóle położenie w Europie jest bardzo naprężone. Nie są wykluczone wielkie komplikacye, o ile** Niemcy nie podpiszą traktatu pokojowego.

Paderewski do Wilsona.

Warszawa. (Telefonem). Paderewski wystosował do prez. Wilsona długi telegram w sprawie przyrzeczeń poczynionych przez siebie w Paryżu odnośnie do Galicyi wschodniej. Treść depeszy została zaaprobowana przez komisyę spraw zagr.

Piłsudski o sprawie litewskiej.

Warszawa. (Telefonem). Korespondent „Journal des Debats" miał rozmowę z Naczelnikiem Piłsudskim w sprawie kwestyi litewskiej. Piłsudski oświadczył, że jest zwolennikiem swobodnego decydowania Litwinów co do swej przyszłości państwowej i że w tym względzie zapatrywanie jego jest zgodnem z zapatrywaniem rządu.

Na pytanie, czy w razie unii z Litwą pozostaną pod litewskim zarządem okręgi polskie, oświadczył Piłsudski, że tak będzie napewno. Jedynie sporną jest kwestya Wilna, które zarówno wszyscy chcą posiadać. Może ono wszystkich poróżnić, ale i pogodzić, zależy od tego, jak ta sprawa zostanie postawiona. Piłsudski pragnie, aby rozwiązanie tej kwestyi było węzłem łączącym, a nie przedmiotem niezgody. Zresztą Litwa będzie miała taki byt państwowy, o jakim sama zadecyduje.

O dowództwo armii Hallera.

Warszawa. (Telefonem). Warszawski korespondent „Journal des Debats" ogłasza wywiad z Naczelnikiem Piłsudskim w sprawie dowództwa nad armią gen. Hallera. Stanowiła ona dotąd część składową armii koalicyi gen. Focha. Piłsudski oświadczył, że rokowania naczelnego dowództwa polskiego w tej sprawie z misyą koalicyjną gen. Henrysa zostały już ukończone i doszło do porozumienia. Obecnie omawiane są jeszcze tylko szczegóły. Zasadniczo sprawa została uregulowana w ten sposób, że misya koalicyjna zatrzyma dowództwo nad personalem francuskim, zaś każdy żołnierz polski, z chwilą kiedy staje na polskiej ziemi podlega polskiej komendzie.

Musi powstać flota polska.

Warszawa. (Telefonem). Doniesienie agencyi P. A. T., że Polska nie otrzyma żadnych okrętów niemieckich wywołało w kołach politycznych i poselskich silne zdenerwowanie. Koła te oświadczają, że delegaci polscy stanowczo muszą się domagać, aby Polsce przydzielono część floty niemieckiej, gdyż Polska

musi wykonywać służbę nadzorczą nad Bałtykiem.

Papież robotników.

„Warstwom najniższym trzeba podać pomoc rychłą a skuteczną, gdyż wskutek nieszczęśliwych stosunków niezliczona liczba ludzi wiedzie żywot istotnie uciśniony i niegodny człowieka". Oto zasada, jaką ogłosił przed 28 laty Papież Leon XIII., wzywając cały świat do podjęcia szerokich reform socyalnych. Zasada ta postawiona jasno i otwarcie rozstrzygnęła spór, jaki od lat toczył się w łonie partyi katolickiej, mianowicie w jaki sposób mamy budować przyszły porządek społeczny świata, czy ma to czynić dobroczynność i rezygnacya chrześcijańska, czy też sprawiedliwość uzupełniona przez miłosierdzie? Ci, którzy umieli wczuwać się w ducha czasu, rozumieli, że lud buntuje się dlatego, iż cierpi. Uznawano, że daremnem jest obiecywać robotnikowi nagrodę w niebie, dopóki tu na ziemi nie można jej zeskontować. Ci, którzy cierpią, mają świadomość swych krzywd. Przyjaciółmi ich będą tylko ci, którzy przychodzą im z pomocą. Zasadę tę w całej pełni uznał i ocenił Papież robotników, jakim był Leon XIII.

Już w roku 1877 w liście pasterskim do swych dyecezyan kardynał Pecci w energicznych wyrazach powstawał przeciw nieludzkim błędom nowożytnej ekonomii politycznej, „przeciw kolosalnemu nadużywaniu ubóstwa i słabości", przeciw ohydnemu życiu dzieci we fabrykach i proklamował konieczność prawodawstwa, któreby położyło tamę handlowi temu, przeciwnemu wszelkim uczuciom ludzkim". Papież Leon XIII nie miał zapomnieć tego, co tak wymownie głosił arcybiskup Perugii. I na tem tle powstał jeden z największych dokumentów świata chrześcijańskiego w dążeniu jego do uszczęśliwienia ludzkości, mianowicie encyklika „o położeniu robotników", zwana „Rerum novarum".

Ukazanie się jej stanowi historyczny moment dla katolickiego ruchu robotniczego. Kościół stwierdził w niej uroczyście, że nie może być dłużej podwaliną upadającego w ruiny ustroju społecznego, przesiąkniętego liberalizmem i energicznie zażądał reform i to jak najdalej idących. Leon XIII. bezwzględnie i stanowczo oświadczył światu, że Kościół ani chce się z tym ustrojem solidaryzować, ani ten nadal nie może niesprawiedliwości jego pomijać milczeniem, a w ten sposób tolerować.

Wezwanie wystosowane do rządów i klas wyższych zawarte w Encyklice było stanowcze. A nabierało ono tem większej doniosłości, że Papież, ustanawiając i uroczyście proklamując tak dotychczas niepewne prawa świata robotniczego, nie tylko dawał do poznania, że w walce nierównej proletaryatu z kapitałem poparcie Kościoła musi być po stronie pierwszego, ale występował jako rzecznik i obrońca praw i słusznych rewidykacyi ludu, którego sprawę Kościół odtąd brał w ręce.

Głos Leona XIII rozbrzmiał po całym świecie bardzo doniośle. W Encyklice znalazły się bardzo gorzkie i energiczne słowa, które potępiły bezwzględnie wyzysk uprawiany na klasie pracującej. Papież nie zawahał się napisać, że „garstka bogaczów nałożyła jarzmo prawie niewolnicze stanowi pracującemu". Punkt po punkcie budował Leon XIII. program obrony praw ludu pracującego. Program to jasny, owiany gorącem uczuciem miłości i sprawiedliwości, który uznając w całej pełni prawa robotnika, aby pobierał za swą pracę płacę tak wysoką, iżby „starczyło na zaspokojenie potrzeb osobistych i rodziny", zarazem wskazywał temuż robotnikowi drogę jego obowiązków wobec społeczeństwa.

W obecnej chwili, kiedy w Europie dokonywa się likwidacya starego porządku społecznego, kiedy mamy budować przyszłość trwałą i mającą ludzkość uszczęśliwić, słowa wielkiego Papieża wypisują się płomiennemi zgłoskami na karcie dzisiejszej historyi. Wierzymy silnie, że jedynie takie rozwiązanie zagadnień społecznych, jakie zawarł w Encyklice „Rerum novarum" wielki duch Leona XIII jest w możności zapewnić Europie odrodzenie, nie wśród dymów pożarów, ale drogą rozumnej ewolucyi, do której dążą wszyscy odczuwający zło dzisiejszych czasów.

„Społeczeństwo przez lud się odrodzi — twierdzi Leon XIII — ale należy do niego iść śmiało i z zapałem". I dlatego z Watykanu padło wielkie hasło: „Fuori di sacrestia!" wychodźcie z zakrystyi, idźcie do ludu!

Papież robotników w Encyklice swej pozostawił nam testament najdroższy, najcenniejszy. W spadkobiercy swej władzy pozostawił wykonawcę swego testamentu, na którego zwracają się dzisiaj oczy całego katolickiego świata. Wprowadzenie w życie wielkich zasad, ogłoszonych światu robotniczemu przez Leona XIII zatrzymać może Europę nad przepaścią, nad którą stoi.

WŁ. HOROWICZ.

KRONIKA.

Dziś dnia 18 maja 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej

nabywać można: (po potrąceniu procentu):

100	markowe,	koronowe,	rublowe	za	97.74
500	„	„	„	za	488.68
1000	„	„	„	za	977.36
5000	„	„	„	za	4886.81
10000	„	„	„	za	9773.61

Z miasta.

SPROSTOWANIE. Rada Narodowa cieszyńska prosi o zaznaczenie, że rozesłany onegdaj komunikat o projekcie ugody czesko-polskiej, wystosowany przez komisyę międzysojuszniczą, nie był do wiadomości publicznej podany przez Radę Narodową Cieszyńską, lecz prywatnie.

POMOC WOJSKOWA W ROBOTACH POLNYCH. Delegatura min. rolnictwa w Krakowie komunikuje nam: Dnia 28 kwietnia b. r. odbyła się w kwatermistrzowstwie wojsk polskich „Wschód" konferencya, w której wzięli udział ze strony delegatury min. rolnictwa w Krakowie delegat Zachara, dyr. Drochocki i Dr Chmielowski, ze strony wojskowości majorowie Maryański i Kamiński. Na konferencyi ustalono kompetencye władz cywilnych i wojskowych w sprawie robót i prac koło uprawy pól i obsiewów. Przedstawiciele wojskowości przyrzekli jak najdalej idącą pomoc ze strony wojska tak w ułatwieniu transportów nasienia i narzędzi, czy inwentarzy roboczych, jak i w dostarczaniu ze strony wojska będących do dyspozycyi koni i robotników. Nie mniej utrzymano w mocy zakaz rekwizycyi wszelkiego nasienia, oraz przyobiecano jak najwzględniejsze traktowanie rolników przy dostarczaniu podwód.

W sprawach tyczących się pomocy przy obsiewach wiosennych należy się zwracać do delegatury min. roln., Kraków, ul. Warszawska 3, wprost lub przez władze powiatowe. Delegatura jednakże zwraca uwagę, że przyznanego zboża i ziemniaków na obsiewy w Galicyi dotychczas nie otrzymała, i że wobec trudności transportowych nie może w tym kierunku przyjmować na siebie żadnych zobowiązań.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO komunikują: W dzisiejszym dniu teatr im. Słowackiego będzie czynny trzykrotnie: o godz. 11 uroczysta Akademia Moniuszkowska Tow. muz. z udziałem znakomitego pianisty warszawskiego, wysoce w Krakowie cenionego, prof. Henryka Melcera, z udziałem nowo zorganizowanego zespołu symfonicznego Tow. muz. i wybitnych sił miejscowych; po południu o godz. 3 „Wesele" St. Wyspiańskiego; wieczorem „Rzeczywistość", która powtórzona będzie we wtorek, czwartek i niedzielę przyszłego tygodnia.

Następną nowością będzie niegrane jeszcze na żadnej polskiej scenie widowisko Macieja Szukiewicza p. t. „Odys w gościnie", stawiające scenie wysokie wymagania pod względem inscenizacyjnym i wystawowym. Sztukę wystawia reż. H. Jednowski, który też kreować będzie rolę tytułową. Wystawę sztuki projektował K. Frycz. Muzykę skomponował kapelm. M. Bł Rudnicki. Premiera dnia 28 b. m.

OBCHÓD KU CZCI Ś. P. DR WŁADYSŁAWA BIEGAŃSKIEGO. Dnia 11 b. m. odbył się w sali Uniwersytetu Jagiell., staraniem Tow. filozof. w Krakowie, uroczysty obchód ku czci ś. p. Dra Wł. Biegańskiego. Zagaił prezes Tow. prof. Dr Straszewski, przytaczając główne daty z życia Dra Biegańskiego i charakterystyczne cechy jego umysłu. Prof. Dr Śleszyński mówił o zasługach zmarłego filozofa na polu logiki, prof. Dr Heinrich o jego znaczeniu i stanowisku filozoficznem, szczególnie zaś w zakresie teoryi poznania i etyki. Dr Zanietowski skreślił syntetyczny portret Dra Biegańskiego jako lekarza-filozofa. Następnie przemawiał prof. Dr Talko-Hryncewicz, zaznaczając, jak zmarły umiał zasady miłości bliźniego stosować w życiu. W końcu imieniem Koła filozof. uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego p. Woelfle złożył hołd pamięci Dra Biegańskiego. — W obchodzie wzięli udział: rektor Uniw. Jagiell. ks. Dr Sieniatycki, członkowie Tow. filozoficznego, nadto pani doktorowa Biegańska z córką i szereg gości.

POCIĄG SANITARNY CZERW. KRZYŻA NR 10. Dnia 15 b. m. oddano do służby pociąg sanitarny Czerw. Krzyża Nr 10. Pociąg ten może być dowodem, co może zdziałać wysokie poczucie obywatelskie jego wykonawców. Składa się on z 28 wozów świeżo odmalowanych zewnątrz i wewnątrz, z odpowiednimi napisami i herbami państwa. Uzupełnia urządzenie tego pociągu ruchomy zakład dezynfekcyjny złożony z 3 wozów, przez które musi każdy chory przejść, aby dostać się do pociągu, t. j. wóz dezynfekcyjny z dezynfektorem parowym, wóz kąpielowy z natryskami ciepłymi i zimnymi i wóz magazynowy z bielizną. Chorzy z wozu dezynfekcyjnego przejdą do wozu kąpielowego, a po wykąpaniu do wozu z bielizną i po ubraniu ich tutaj mogą dopiero dostać się na miejsce dla siebie w pociągu przeznaczone. Ruchomy ten zakład może być w razie potrzeby natychmiast wyłączony z pociągu i rzucony gdzie na wypadek epidemii zachodzi konieczność jego wkroczenia.

Pociąg wykonano w warsztatach kolejowych w Nowym Sączu, za co należy się uznanie i podziękowanie tamtejszym dzielnym robotnikom, majstrom, inżynierom, a przedewszystkiem st. radcy kolej. inż. Suchankowi, którzy powinni służyć za wzór w spełnianiu swych obowiązków, zwłaszcza, gdy chodzi o dobro publiczne. Należy podnieść, że pociąg ten, przy nawale innych zajęć, wykonano w ciągu miesiąca. Pociąg skierowano na front.

O WYWÓZ Z POLSKI. Oddział Małopolski min. przem. i handlu w Krakowie, któremu podlega Urząd przywozu i wywozu, z powodu notatek w sprawie o wywozie artykułów żywności za granicę państwa, nadsyła nam obszerne sprostowanie, dowodząc, że doniesienia o nadużyciach są przesadne i polegają na mylnych informacyach. Mimo to stwierdzić należy, że nadużycia się dzieją może nie z winy Urzędu wywozu, lecz paskarzy, wywożących tłuszcze i t. p. artykuły za sfałszowanymi certyfikatami tegoż Urzędu. Ażeby złu kres położyć, należy obostrzyć kontrolę na stacyach granicznych, a pozwolenia na wywóz ograniczyć do minimum żywności, potrzebnej dla podróżnego. Inaczej wywóz do Wiednia i do Prus będzie rozwijał się w dalszym ciągu.

ŻYWY DZIENNIK I RAUT, który odbędzie się dziś w niedzielę o godz. 8 wieczór w salach Kasyna wojskowego na cele oświatowe VI Koła T. S. L., zgromadzi niewątpliwie całą inteligencyę naszego miasta. Niezwykle interesujący i obfity program, w którym biorą udział wybitne jednostki naszego świata dziennikarskiego i artystycznego, stawia ten wieczór w rzędzie niebywałych i niepowszednich atrakcyj. Po „Żywym Dzienniku" i koncercie nastąpi raut, podczas którego przygrywać będzie orkiestra 13 p. p. Zaproszenia i bilety wydaje się przy wejściu na salę.

OBCHÓD 3 MAJA NA ZWIERZYŃCU. Obchód Konstytucyi 3 Maja odbył się ubiegłej niedzieli staraniem Związków katol. wł. realn. Zwierzyńca i Półwsia. Po uroczystej Mszy św. w kościele PP. Norbertanek kazanie okolicznościowe wygłosił ks. prof. Lehman. Po południu urządzono obchód w szkole męskiej dla mieszkańców Zwierzyńca, wieczorem zaś w miejskim Zakładzie wychowawczym sierot-chłopców (pod kierunkiem Braci Albertów) dla mieszkańców Półwsia. Na pierwszym i drugim referat o Konstytucyi 3 Maja wygłosił Dr J. Skulski, zaś słowo wstępne ks. R. Stojanowski — poczem nastąpiły produkcye wokalno-deklamacyjne dzieci szkolnych. Nadto wychowankowie Zakładu Braci Albertów na Półwsiu przedstawili patryotyczną sztukę ks. Prażnowskiego p. t. „Za Naczelnikiem". Z kwoty 150 kor. zebranej w czasie nabożeństwa i po przedstawieniu, przeznaczono 100 kor. na cele obrony zagrożonych kresów Polski, a resztę na fundusz Zakładu wychowawczego Br. Albertów.

NIEPORZĄDKI NA LINII KRAKÓW—KOCMYRZÓW. Piszą nam: Pociąg, który ma odejść o godz. 6.30 wieczorem z Krakowa, odchodzi tylko kilka razy na miesiąc regularnie. Raz wyjeżdża się z peronu lewego, drugim razem z prawego, rezultatem czego jest, że pasażerowie gonią z peronu na peron i z powrotem tembardziej bowiem ze służby kolejowej nie umie nikdy objaśnić, z którego peronu pociąg odchodzi i z powodu tego często nie zdołają dopaść wagonu. Pociągi, zdążające z Kocmyrzowa do Krakowa, wszystkie bez wyjątku i zawsze, a pociągi z Krakowa do Kocmyrzowa w większej części są tak przepełnione, że na coś około 300 miejsc, jeździ 400—500, a nawet do 600 pasażerów na stopniach, dachach i buforach. Tak jeżdżą nawet dzieci do szkół. Dawniej jechało się z Krakowa do Kocmyrzowa około trzy czwarte godziny, teraz jeździe się 3, 4 i 5 a były wypadki, że i 6 godzin i to w bardzo prosty sposób: wyjechawszy z Krakowa w tempie „pospiesznego" przedwojennego, zajeżdża się do Grzegórzek, gdzie się bez żadnej widocznej przyczyny stoi pół do półtorej godziny. Gdy pociąg wyruszy nareszcie z Grzegórzek, to zwykle bez przerwy dojeżdża do Dabia, gdzie znów tasama historya z postojem, szybowaniem i t. p. Wyjechawszy stamtąd, jedzie już w tempie najszybszego żółwia z przystankiem w Wieczystej naprzeciw karczmy i zbliża się pod tragiczną górkę przed Czyżynami, którą z zasady kilka razy szturmem bierze, co trwa około godziny. Niedawno zdarzyło się, że podczas takiego szturmu coś tam popsuło się w hamulcach lokomotywy i staliśmy 1 pół godziny, aż nareszcie zlitował się przydrożny kowal i przyszedł z pomocą, t. j. z dużym młotem, który wybawił nas od nocowania w polu, bo nawet nadziei powrotu do Krakowa, rezygnując z dalszej jazdy, nie było. Po przyjeździe tasama historya, co w Grzegórzkach i w Dabiu i odpowiedni do tego postój. Natomiast inaczej jest znów z pociągiem idącym z Kocmyrzowa do Krakowa wieczorem. Ten ma swój pierwszy uroczysty postój w Bieńczycach, gdzie dla skrzyżowania się musi czekać na pociąg krakowski zależnie od humoru tego drugiego, 1, 2 lub 3 godziny. Następne postoje już całkiem niezrozumiałe, bo bez żadnego szybowania, mimo to jednak niezmiernie długie, szczególnie w Grzegórzkach i przed Krakowem naprzeciw Jezuitów na torze, czekając na wolny wjazd. Stosunki te wymagają rychłej poprawy i należy się spodziewać, że dyrekcya kolei rychło w nie wglądnie i ruch na tej linii unormuje.

PORZĄDKI W BIURZE OKRĘGOWEM. Piszą nam: Dnia 16 b. m. nie wydawano w godzinach urzędowych w Biurze okręgowem przy ul. Karmelickiej 7 legitymacyj dla dzielnicy IV ponieważ panna biurowa nie przyszła wcale. Interesowani czekali więc od 3 do 7 godziny bezskutecznie. Takie stosunki dłużej panować nie mogą. Personal biur okręgowych nie powinien lekceważyć swych obowiązków, a publiczność być narażoną z tego powodu na kilkugodzinne nadaremne wyczekiwanie.

WALKA Z LICHWĄ. Na ostatniem zebraniu Komitetu zwalczania lichwy stwierdzono między innemi, że jedną z głównych przyczyn drożyzny mięsa jest prowadzenie obecnie przemysłu rzeźnego przez handlarzy, nie-rzeźników. W sprawie rosnącej drożyzny zboża i mąki stwierdzono fakt istnienia drobnej lichwy, przedewszystkiem na Rynku Kleparskim. Na targ przybywają tam w wielkiej liczbie wozy włościańskie ze zbożem i mąką, które jednakże zaraz wykupują operujący tam stale przekupnie, w olbrzymiej liczbie oblegający zaraz wozy. Należy zarówno ze strony inspektoratu targowego miejskiego, jak i policyi, roztoczyć ściślejszy nadzór nad placem Kleparskim. Ze sprawą przekupniów kleparskich wiąże się także kwestya wciąż mnożącej się w Krakowie liczby drobnych sklepików, które w niesłychany sposób podrażają ceny wszystkich artykułów spożywczych. W sklepikach tych można znaleźć sprzedawane w pasku towary amerykańskie. Uchwalono, że każdy ze sklepikarzy, sprzedający towary amerykańskie, przy stwierdzeniu dowodnie takiego faktu, będzie aresztowany. Będzie to jedynym sposobem wykrycia źródła nabycia tych towarów.

DZIELNY POSŁUGACZ KOLEJOWY. Onegdaj o godz. 11 w nocy po przybyciu pociągu posługacz kolejowy, Piotr Dolczak, wyniósł rzeczy p. Stefana Ekmajera, wartości 12.000 K. Rzeczy te złożył Dolczak do dorożki Nr 178 i czekał na p. E., aby mu wskazać dorożkę. W tem wskoczy do niej ślusarz Włodz. Giebułtowski, podciął konia i odjechał z woźnicą, któremu przedtem wyrwał z rąk lejce. Dolczak jednak nie dał za wygraną, lecz wskoczywszy do następnej dorożki, dopędził złodzieja, którego oddał w ręce policyi.

NIEUŻYTECZNE PAPIERY WARTOŚCIOWE. Pewien chłopczyk złożył wczoraj w policyi pakiet z wartościowymi papierami i umknął. Papiery przedstawiają wysoką wartość, a jak się okazało, pochodzą z kradzieży na szkodę Zyg. Gleitzmana. Sprawców tej kradzieży już dawniej aresztowano. Z powodu trudności puszczenia ich w obieg, pośrednicy posłali je do policyi przez swego chłopca.

SKRADZIONE ASYGNATY POŻYCZKI PAŃSTWOWEJ. Według zawiadomienia policyi warszawskiej przytrzymano tam dwóch podejrzanych mężczyzn: Wł. Unikowskiego i Józefa Stanickiego, u których znaleziono większą ilość asygnat pożyczki państw., po 1000 K i 100 K. Zachodzi podejrzenie, że skradziono je w Krakowie lub innem mieście w Małopolsce.

Z Polski i ze świata.

DZIEŃ ŻAŁOBY WE LWOWIE. Na wieść o okrutnym mordzie, dokonanym w Złoczowie przez Rusinów na siedmnastu Polakach, urządziła ludność m. Lwowa wspaniałą manifestacyę żałobną dnia 16 b. m. Za spokój dusz ofiar złoczowskich i wszystkich naszych wymordowanych braci odbyło się nabożeństwo żałobne, zakończone pieśnią: „Boże, coś Polskę". O godz. 5 po poł. Rada miejska na uroczystem posiedzeniu zamanifestowała żałobę i protest przeciw narzuceniu rozejmu wojskom Rzeczypospolitej. Wieczorem o godz. 7 zebrał się wiec obywatelski w sali Sokoła. Publiczność napłynęła tłumnie, aby dać wyraz jednemu z największych bólów, jakie spadły na nas w ciągu wojny. Prof. Pruszyński odczytał następujące rezolucye: 1. Wiec wyraża ufność, że teraźniejsi dowódcy frontu wschodniego naprawią ciężkie zaniedbania w czasie po uwolnieniu Lwowa popełnione i wyswobodzą nareszcie kresy wschodnie z pod okrutnego jarzma ruskiego. 2. Wiec żąda granic wschodnich według projekta Polskiego Komitetu paryskiego. 3. Wiec piętnuje jako zbrodnię zdrady narodowej pokątne podejmowanie paktowań z Rusinami. 4. Wiec wyraża zdziwienie, że jakkolwiek koalicya uważa za ważne swe zadanie walkę z bolszewizmem, dochodzą jednak od niej pogłoski o pertraktacyach z bolszewickimi Rusinami. 5. Wiec stwierdza, że wszelka wymiana myśli z nieludzkimi katami ruskimi dałaby nagrodę za ich bezlitosne tortury i morderstwa i przyczyniłaby się do utrwalenia anarchii na wschodzie. Następnie przemawiał inż. Wolski, kończąc swe przemówienie rezolucyami: 1. Aby przedstawiciele mocarstw sprzymierzonych „Czerwonego Krzyża" wysłali do obozów, w których są trzymani przez Ukraińców jeńcy polscy, swoich delegatów, by czuwali nad życiem i losem tych jeńców; 2. aby polskie władze cywilne i wojskowe zastosowały bezzwłocznie najsurowsze środki represyjne; 3. aby w miarę odbierania kraju zaprowadzono wszędzie silne rządy, celem utrzymania ładu i bezpieczeństwa publicznego. Rezolucye te zgromadzeni przyjęli wśród oklasków.

Gdy wiec zamknięto, zebrani ze śpiewem „Roty" opuścili salę, łącząc się z zebranymi przed gmachem Sokoła, który po uchwaleniu tych samych rezolucyj, wiec zakończył przed Sokołem. Następnie urządzono pochód przed pomnik Mickiewicza. Przemawiało tu dwóch posłów, nawołując zebranych do jedności i pracy narodowej. W końcu odśpiewaniem: „Jeszcze Polska nie zginęła" zakończono to olbrzymie wczorajsze, powszechne obywatelskie zgromadzenie.

BANDYTYZM. Pisma donoszą o niepokojących rozbojach w okolicach Trzciany. Dnia 10 b. m. wykonano nad ranem napad na zagrodę Józefa Dudzika i strzałem z karabinu zabito żonę tego gospodarza. Bandyci udali się następnie do domu gospodarza Sroki, a wyłamawszy okno, zamordowali go, osierocając siedmioro dzieci. W ten sam dzień po południu zraniono ciężko przy sposobności rabunku niejaką Balicką. Przed dwoma tygodniami zastrzelono przez okno gospodarza w Łąkcie, oraz napadnięto i poturbowano proboszcza w Królówce.

MORDERSTWO. W Kierlikówce pod Bochnią zamordowano wójta i jego żonę. Agent Rachowicz wykrył i aresztował wczoraj sprawców w osobach kilku podejrzanych bandytów.

„ŚMIERĆ PASKARZOM". Onegdaj w Łodzi miało się odbyć w sali koncertowej wielkie zebranie Stowarzyszenia chrześcijańskiego kupców, rzeźników i restauratorów w sprawie wprowadzenia wolnego handlu. Po zagajeniu zebrania przez jednego z organizatorów weszli na salę członkowie stronnictwa P. P. S., do których później przyłączyli się członkowie stronnictwa N. Z. R., z plakatami „Śmierć paskarzom!" Rozbili wiec, a w jego miejsce odbyli własny, na którym zapadły ostre rezolucye przeciw paskarstwu.

ZAMORDOWANIE HENNY PORTEN. Według pism berlińskich, komuniści bawarscy zamordowali w Allgäu słynną artystkę kinematograficzną, Hennę Porten, aresztowawszy ją poprzednio jako zakładniczkę. Henny Porten była żoną dziennikarza berlińskiego Dra Starcka, który zginął jako lotnik niemiecki w Rumunii.

Zawiadomienia i komunikaty.

WALNE ZGROMADZENIE członków Krak. Tow. oświaty ludowej, połączone ze zjazdem kierowników i delegatów czytelni, odbędzie się w niedzielę d. 1 czerwca o godz. 10 rano w sali Rady pow. w Krakowie, ul. Pijarska 1. Obrady poprzedzi nabożeństwo w kościele akademickim św. Anny o godz. 9 rano.

W KOLE POLITYCZNEM POLEK, ul. Wolska 15, odbędzie się dnia 20 b. m. o godz. 6 wieczór pogadanka p. Heleny d'Abancourt o działalności międzynarodowego Komitetu pokojowego kobiet.

FILOMACI I FILARECI. Staraniem Związków filareckich w Krakowie wygłosi prof. Kallenbach odczyt p. t. „Filomaci i filareci" we wtorek 20 b. m. o godz. 6 wieczór w sali Kopernika, Uniwersytet. Dochód przeznaczony na dzieci w Wilnie.

Z TOW. FILOZOFICZNEGO. Dla uczczenia pamięci Leonarda Da Vinci w 400 rocznicę jego zgonu odbędzie się w Towarzystwie filozoficznem w Krakowie posiedzenie naukowe we czwartek 22 b. m. o godz. 6 po południu w sali seminaryum filozof. (ul. św. Anny 12). Na zebraniu tem prof. Dr Straszewski wygłosi odczyt p. t. „Leonardo da Vinci jako badacz i myśliciel". — Wstęp 1 kor., dla słuchaczy U. J. 40 hal., dla członków Tow. filozof. i Koła filozof. wstęp wolny.

KONFERENCYA O TEATRZE KRAKOWSKIM odbędzie się w piątek 23 b. m. o godz. 8 wieczór w sali Instytutu muzycznego (ul. św. Anny 2).

Z AKAD. KOŁA ART. MIŁ. DRAMATU KLASYCZNEGO komunikują: Wobec licznych zapytań zawiadamiamy, że wskutek masowego wstąpienia młodzieży akad. do wojska polskiego, cykl wieczorów klasycznych, urządzanych przez nas, uległ czasowej przerwie. Obecnie z chwilą otwarcia Uniwersytetu, przystąpiliśmy do dalszej pracy, do której zainteresowania światem starożytnym i literaturą klasyczną, wytworzone wśród kulturalnej publiczności w ciągu 16 lat działalności Koła, jest nam prawdziwą nagrodą i zachętą. Niezależnie od przygotowanego na jesień b. r. XXII wieczoru klasycznego, zamierzam Koło urządzić w najbliższym czasie szereg oryginalnych wieczorów naukowo-artystycznych, o których bliższe szczegóły podane będą niebawem.

PRZEDŁUŻENIE SPRZEDAŻY MĄKI. Ponieważ wiele gospodarstw domowych nie pobrało dotąd nowych legitymacyj zbiorowych, przeto magistrat zawiadamia, że mąka, przypadająca na kupon 24 nowej legitymacyi zbiorowej, będzie sprzedawana w sklepach rejonowych także w tygodniu przyszłym.

MĄKA ZAMIAST CHLEBA. Transport mąki chlebowej w następny tydzień nie może na czas do Krakowa nadejść, wskutek czego zarządziło ministerstwo aprowizacyi wydanie konsumentom białej mąki amerykańskiej zamiast chleba. Sklepy miejskie i rejonowe rozpoczną wydawanie mąki od wtorku, t. j. 20 b. m., w ilości 1 kg. na osobę w cenie 4 K za 1 kg., za odcięciem 25 kuponu nowej legitymacyi zbiorowej. Konsumenci, którzy uprawnieni są do poboru mąki w poniedziałek 19 b. m., otrzymają swe racye we wtorek 20 b. m.

„MODA I SZTUKA", zeszyt pierwszy polskiego żurnalu wiosennego ukazał się w tych dniach i zawiera najnowsze modele damskiej i męskiej garderoby wiosennej, prócz tego bogatą treść literacką, objaśniającą o wykonaniu sukni. Całość pod względem typograficznym i harmonii kolorów przedstawia miłe dla oka wrażenie. Cena zeszytu K 9.50. Do nabycia w administracyi „Gazety Krawieckiej", Kraków, ul. Mikołajska 13.

„PORADNIK JĘZYKOWY". Wyszedł Nr 5 „Poradnika językowego" i zawiera artykuł o bogactwie języka polskiego, o skróceniach wyrazów pospolitych (złoty — czy zło.), Przyczynek do słownictwa żeglarskiego, obfity dział rozstrząsań (19—26) i Pokłosie z dziełka Dra Askenazego „Gdańsk a Polska", gdzie wytknięto błędy gramatyczne i stylistyczne. Przedpłatę przyjmują wszystkie księgarnie (rocznie K 12).

KTO WIE COKOLWIEK o pobycie obecnym Zygmunta Rada, byłego kierownika Starostwa w Żółkwi i żony jego Wandy, raczy łaskawie donieść pod adresem: Kurkiewicz, Kraków, Kurniki l. 8. „Zniez. Stanisławowski" [illegible] proszę o przedruk.

MIANOWANIA. Gen. delegat rządu zamianował starostami sekretarzy nam. St. Bilińskiego i Zyg. Dembowskiego, oraz komisarzy pow. Justyna br. Łosia, Dr Tad. Chmielarskiego i Konst. Starowolskiego, tudzież sekretarzami nam. komisarzy pow. Lud. Freidla-Freindelsberga, Włodz. Krzyszkowskiego i Daniela Rodicha de Berlinsenkampf.

DAR NA UBOGICH PARAFII MARYACKIEJ. W myśl odezwy Księcia Biskupa Sapiehy złożył w naszej administracyi p. Franciszek Nacharski, właściciel firmy A. Hawełka, na ubogich parafii kościoła N. P. M. — 500 kor.

DAR NA FUNDUSZ HEJNAŁÓW. W myśl odezwy ks. infułata Wądolnego, archiprezbytera kościoła N. P. Maryi, złożył w naszej administracyi na fundusz Hejnałów Maryackich p. Franciszek Nacharski, właściciel firmy A. Hawełka, kwotę 300 kor.

NA OBRONĘ KRESÓW. Sodalicya nauczycielek wiejskich Ziemi Krakowskiej, zamiast wieńca na trumnę koleżanki ś. p. Stanisławy Durbanowicz, złożyła K 87 na Komitet obrony kresów Polski.

SKŁADKA. Stowarzyszenie katol. rękodzielników i robotników budowlanych i innych zawodów „Krakus" w dzielnicy Kazimierz w Krakowie złożyło z racyi „Święconego" 200 kor. na „Dzieci lwowskie", 100 kor. na „Ochronkę" przy ul. Piekarskiej, pod opieką SS. Szarytek na Kazimierzu.

Repertuar teatru miej. im. J. Słowackiego.

Niedziela: Po poł. „Wesele" St. Wyspiańskiego; wieczorem „Rzeczywistość" B. Gorczyńskiego.

Poniedziałek: „Pani Chorążyna" St. Krzywoszewskiego.

Wtorek: „Rzeczywistość" B. Gorczyńskiego.

Środa: „Tartuffe" Moliera.

Czwartek: „Rzeczywistość" B. Gorczyńskiego.

Piątek: „Pani Chorążyna" St. Krzywoszewskiego.

Sobota: „Nieboska komedya" Z. Krasińskiego.

Niedziela: Po poł. „Krąg interesów" J. Benaventa; wieczorem „Rzeczywistość" B. Gorczyńskiego.

Repertuar miejskiego teatru powszechnego.

Niedziela: Po poł. „Pieśń nad pieśniami"; wieczorem „Mazepa".

Niemcy prowokują powstanie na G. Śląsku.

Warszawa. P. A. T. Donoszą z Bytomia: Ministeryum spraw wewnętrznych w Warszawie otrzymało z Bytomia następujące doniesienie podkomisaryatu dla Śląska: Niemieckie władze cywilne za zgodą władz wojskowych i rządu berlińskiego uchwaliły aresztować natychmiast wszystkich przywódców ludu polskiego na Górnym Śląsku. W powiecie katowickim aresztują 25 a w powiecie bytomskim 38 osób. Wszystkie osoby zamierzają Niemcy zaraz wywieść. W reszcie powiatów aresztowania nastąpią jutro i pojutrze. Prosimy o odwet przez aresztowanie za każdego Polaka 10 Niemców. Prosimy donieść o nadużyciach niemieckich Konferencyi pokojowej. Celem aresztowań jest wzburzyć ludność polską do tego stopnia, aby się chwyciła broni i dała sposobność do wyrznięcia ludu polskiego i do zniszczenia bogactw górnośląskich. Wezwaliśmy ludność afiszami po miastach, aby mimo gwałtów zachowała spokój.

Administracya zajętych obszarów.

Kraków. P. A. T. Radio stacyi krakowskiej z Lyonu. Według wiadomości, które przynosi „Temps" administracya terytoryów odebranych bolszewikom na Litwie na skutek ofenzywy gen. Piłsudskiego nie będą podlegać kompetencyi Rady min. polskich. Administracya tych obszarów zostanie powierzona komisarzowi generalnemu, który będzie podlegał Naczelnikowi Państwa polskiego. Wyjątek stanowią obszary: Białegostoku, Bielska i Brześcia Litewskiego, oraz Wołyń, które zostaną przyłączone bezpośrednio do państwa polskiego i będą miały organizacyę identyczną z innymi obszarami polskimi.

Telegram z Grodna donosi, że Niemcy czynią przygotowania do opuszczenia guberni Suwalskiej, na razie pozostają oni jeszcze w Libawie, Windawie i Kurlandyi.

Obrady komisyi rolnej.

Warszawa. P. A. T. Komisya rolna pod przewodnictwem posła Witosa, w obecności ministra Janickiego, referenta Okołowicza i innych delegatów rządu zakończyła na zebraniu dnia 16 maja obrady nad referatem Dąmbskiego o zasadach reformy rolnej, przyjmując resztę artykułów tych zasad aż do artykułu 14 włącznie. W ten sposób zakończyło się drugie czytanie. Na wniosek Dąmbskiego przystąpiono zaraz do trzeciego czytania. Na najbliższem posiedzeniu komisyi odbędzie się jeszcze odczytanie całej ustawy, celem ewentualnego dokonania poprawek stylistycznych, poczem po opracowaniu sprawozdania przez referenta sprawa pójdzie na plenum Sejmu. Dyskusyi na plenum w sprawie reformy rolnej należy spodziewać się około czwartku 22 b. m.

Nieudały strajk.

Warszawa. P. A. T. Wczoraj po południu odeszły już pociągi ze stacyi warszawsko-wiedeńskiej we wszystkie strony. Pociągi do Warszawy nadchodzą prawidłowo. Na całej linii poza obrębem Warszawy panuje spokój. Ze stacyi Terespolskiej wszystkie pociągi towarowe i osobowe wyruszyły w drogę ze znacznem opóźnieniem. Na innych dworcach cały ruch odbywał się normalnie i panował spokój. Wczoraj odbyły się zgromadzenia związku kolejarzy, urzędników ministeryum kolejowego, pracowników wydziału ruchu i innych wydziałów dyrekcyi kolejowej w Warszawie, na których potępiono w stanowczych słowach strajk wywołany przez agitatorów obcych narodowości polskiej.

Warszawa. P. A. T. Strajk kolejarzy obejmuje wyłącznie warstaty. Jak donoszą dzienniki warszawskie, służba konduktorska, maszyniści i palacze pracy nie przerywają. Usiłowania robotników niedopuszczenia siłą do kursowania pociągów udaremniła straż kolejowa i oddziały wojskowe, które w tym celu udały się na linię. Obecnie ruch na kolei utrzymany jest w całej pełni, tylko pociągi odchodzą z pewnem opóźnieniem.

Walki z Niemcami.

Poznań. P. A. T. Komunikat głównego dowództwa z dnia 17 b. m.

Front północny: Wczoraj Niemcy ostrzeliwali z pociągu pancernego oraz ciężką artyleryą i minami nasze pozycye między Tarkowem a Dąbrówką. Następujące potem trzykrotne ataki piechoty nieprzyjacielskiej złamano ogniem przed naszemi pozycyami. Pod Tarkowem i Krzyszkowem straty w budynkach wskutek ostrzeliwania. Pod Potulicami rozbito silny patrol niemiecki. Na innych odcinkach frontu zwykła strzelanina.

Front zachodni: Na prawym skrzydle ożywiona działalność patroli niemieckich oraz wymiana strzałów między posterunkami. Pozatem spokój.

Front południowy: Na całym froncie oprócz zwykłej strzelaniny, spokój.

ARESZTOWANIA I REWIZYE.

Poznań. P. A. T. Wskutek rozporządzenia sędziego śledczego w Gdańsku prowadzone są dochodzenia przeciwko członkom podsekretaryatu Naczelnej Rady Ludowej w Gdańsku, oskarżonym o rzekomą zdradę stanu. Dokonano rewizye w mieszkaniach podsądnych i zabrano całą korespondencyę, która nadeszła do dnia 20 kwietnia.

Obrady konferencyi pokojowej.

Lyon. P. A. T. Radio stacyi warszawskiej. Czterej premierzy rządów amerykańskiego, angielskiego, włoskiego i francuskiego odbyli posiedzenie w czwartek rano u prezydenta Wilsona. Rada pięciu ministrów spraw zagranicznych zbierze się w piątek po południu w celach obradowania nad granicami Bułgaryi. Trzy noty, wręczone przez hr. Brockdorffa-Rantzaua we wtorek wieczorem, zostały przekazane celem udzielenia odpowiedzi odnośnym komisyom, a mianowicie komisyi granic terytoryalnych, komisyi odpowiedzialności i komisyi dla spraw ekonomicznych. Clemenceau przyjął w czwartek w ministeryum wojny pp. Orlanda, i Sonnina. Paweł Hymans, minister spraw zagranicznych i przewodniczący delegacyi belgijskiej na konferencyę pokojową opuścił Paryż, udając się do Brukseli celem porozumienia się z swoim rządem.

Kraków. P. A. T. Radio krak. z Paryża. Rada czterech ustanowiła w czwartek warunki wojskowe i morskie, które mają być nałożone na Austryę. Rada pięciu zajmowała się granicami Bułgaryi. W obradach uczestniczą delegaci rumuńscy, greccy i serbscy.

Według „Journalu" Włochy roszczą sobie znaczne pretensye do morza Czerwonego i do krajów poza Tunisem oraz do Czadu.

Agencya Reutera ogłasza, że na skutek przesłania ultimatum rosyjskiego Rumunii, Rumunia i Rosya bolszewicka znajdują się na stopie wojennej. Ministrowie spraw zagranicznych przygotowują wypracowanie traktatu z Bułgaryą z powodu bliskiego wezwania delegatów bułgarskich.

Kraków. P. A. T. Radio krak. z Paryża. Główna komisya terytoryalna pod przewodnictwem Tardieu zajmowała się w czwartek projektem odpowiedzi na notę hr. Brockdorffa-Rantzaua, mianowicie warunkami terytoryalnemi i zastosowaniem zasad prezydenta Wilsona. Tekst odpowiedzi przedstawiono w piątek Radzie czterech.

Niemcy żądają zwłoki.

Wiedeń. P. A. T. Wiedeńskie Biuro koresp. donosi z Berlina pod datą 17 b. m.: Biuro Wolffa donosi z Wersalu: Paryskie wydanie „New York Heralda" zapewnia, że delegaci niemieccy zażądali przedłużenia czternastodniowego terminu do zbadania warunków pokojowych, które to żądania miano jednak odrzucić. Tutejsze koła urzędowe ani nie postawiły takiego żądania, ani też nie zamierzają go postawić.

JESZCZE JEDNA NOTA.

Paryż. P. A. T. Havas. Brockdorff-Rantzau wystosował nową notę do Clemenceau, żądającą upoważnienia do wysłania oficera niemieckiego na powitanie delegacyi austryackiej do Saint Germain. „Matin" sądzi, że pozwolenie takie nie będzie dane.

UKRAIŃCY DEMENTUJĄ.

Wiedeń. P. A. T. Wiedeńskie Biuro koresp. donosi iskrowo z Paryża: Ukraińska delegacya prosiła Agencyę Havasa o zdementowanie pogłoski, według której zawarcie rozejmu między Polską a Ukrainą natrafia na trudności ze strony Ukrainy, gdyż ukraińska delegacya zaakceptowała rozstrzygnięcie konferencyi pokojowej, która swoje zapatrywania w tej sprawie wyraziła.

UKRAIŃCY RADZĄ W PARYŻU.

Wiedeń. P. A. T. Wiedeńskie Biuro koresp. donosi ze Stanisławowa: Ukraińskie biuro prasowe donosi: Między pułkownikiem House, reprezentantem Wilsona a kierownikiem ukraińskiej delegacyi pokojowej w Paryżu Sidorenką i sekretarzem państwa drem Eugeniuszem Petruszewiczem odbyły się w ostatnich dniach konferencye w kwestyach odnoszących się do Ukrainy. Konferencye te miały charakter wielkiej serdeczności.

Odpowiedź na noty niemieckie.

Paryż. P. A. T. Havas. Naczelnicy rządów ustalili brzmienie odpowiedzi na dwie noty Brockdorffa-Rantzaua. Według doniesienia pism druga nota niemiecka jest rodzajem kontrprojektu statutu pracy i proponuje odbycie konferencyi w Leeds i w Bernie. Celem tych konferencyi miałoby być wytworzenie w łonie partyi socyalistycznej opinii sprzyjających Niemcom przez poruszenie myśli bezpośredniego współdziałania klasy robotniczej z rządami.

Rokowania z b. Austryą.

Wiedeń. P. A. T. Wiedeńskie Biuro koresp. donosi z Paryża: Narady przygotowawcze technicznych delegatów niemieckiej Austryi i sojuszników, które odbywają się równocześnie z naradami, toczącemi się w Wersalu, prowadzone będą w sobotę i w dniach najbliższych w dalszym ciągu w Wiedniu między delegatami angielskimi i włoskimi a delegatami austryackimi. Oba te państwa przeprowadzą następnie wspólnie z Francyą zaopatrzenie Austryi w środki żywności.

Paryż. P. A. T. Radiotel. stacyi poznańskiej. Rada czterech opracowała wczoraj warunki wojskowe morskie i napowietrzne, które będą podyktowane Austryi.

Włochy a b. Austro-Węgry.

Paryż. P. A. T. Havas. W chwili, gdy pełnomocnicy Austro-Węgier są w drodze do Saint Germain, „Petit Journal" wystosowuje zapytanie pod adresem przedstawicieli państw bezpośrednio interesowanych o ich zdaniu co do losów kraju, które tworzyły byłą monarchię Habsburską. Crespin, delegat włoski na konferencyę pokojową powiedział, że sądzi, iż wszystkie rewindykacye włoskie co do Austro-Węgier będą przyjęte przez konferencyę. Życzeniem Włoch jest utrzymać nadal dobre stosunki, jakie miały zawsze z Serbią. Polska i Czecho-Słowacya również mogą liczyć na ich szczerą i serdeczną przyjaźń. Ta ostatnia znajdzie w Tryeście wszystkie ulgi, zapewniające jej towarom wyjście na Adryatyk, którego jej brak. Co do nowych Węgier, to stosunki ekonomiczne, łączące oba kraje rokują, że kraje te będą żyły ze sobą w zgodzie. Zamierzamy przyznać Węgrom od strony Rjeki wszelkie ułatwienia komunikacyjne. Crespin sądzi, że koszta wojenne i odszkodowania jakie nałoży się powinny być wyrównane przez wszystkie narody, które w roku 1914 wchodziły w skład państwa Austro-węgierskiego.

SPRAWA RJEKI.

Wiedeń. P. A. T. Wiedeńskie Biuro koresp. donosi z Londynu: „Chicago Tribune" donosi: W kołach amerykańskich panuje silne przekonanie, że mimo zapatrywania wyrażonego ze strony francuskiej, że Rjeka będzie włoska, port ten przecież będzie zneutralizowany.

Wspólne granice z Rumunią.

Paryż. P. A. T. Havas. „Echo de Paris" pisze: Rada czterech po ustaleniu granic Węgier postanowiła ustalić wspólne granice: 1) Między Czecho-Słowacyą a Rumunią. 2) Między Ukrainą, Czecho-Słowacyą a Rumunią. 3) Między Rumunią a Jugosłowacyą. Sądzą, że Rada będzie za tem, aby te państwa porozumiały się wprost ze sobą.

NOWE GRANICE BUŁGARYI.

Wiedeń. P. A. T. Wiedeńskie Biuro koresp. donosi iskrowo z Paryża: Rada pięciu oznaczyła definitywnie bułgarsko-serbską granicę. Granica ta odpowiada mniej więcej tej granicy, którą żądał serbski rząd. Co się tyczy granicy bułgarsko-greckiej i bułgarsko-rumuńskiej zażądano dodatkowych wyjaśnień od specyalnego wydziału.

Groźba przesilenia rządowego w Niemczech.

Paryż. P. A. T. Havas. Omawiając dyskusyę na zgromadzeniu Narodowem w Berlinie, dzienniki francuskie dopatrują się pod pozorną jednomyślnością zwróconą przeciw preliminaryom pokojowym znamiennych oznak rozłamu między rządem Scheidemanna a członkami Zgromadzenia. „Petit Parisien" zaznacza, że żaden z mówców, który przemawiał po Scheidemannie i Hirschu nie powiedział, że Niemcy powinni odmówić podpisu. Jednakże Haase, przywódca socyalistów niezawisłych już z góry odmawia przyjęcia następstwa po rządzie obecnym gdyby odmówił on podpisu, aby nałożyć ten obowiązek na niezawisłych soc. Równocześnie katolicy (dawne centrum) i demokraci grożą ustąpieniem z ministerstwa. Możliwe jest, że nastąpi przesilenie rządowe. Co do mowy Scheidemanna to pisma zaznaczają, że postawa jego jest taka, jak wszystkich skazańców w chwili, gdy kara się zbliża. Biada nad sytuacyą Niemiec, zapominając o sytuacyi Francyi i Belgii. Ani odwołanie się do litości i zamaskowane groźby, nie zrobią wrażenia na entencie, która zjednoczona w sprawie pokoju, potrafi przeprzeć ściśle wykonanie traktatu.

Niemcy przeciw Wilsonowi.

Poznań. P. A. T. „Deutsche Allg. Zeitung" zamieszcza znamienny artykuł zwrócony przeciw Wilsonowi. Autor artykułu wzywa Wilsona, aby stanął po stronie Niemców. Jest jeszcze na to czas, aby dołączył on swój protest do protestu niemieckiego i dopomógł do różnych poprawek w traktacie.

Kto zapłaci długi Austryi?

Paryż. P. A. T. Havas. „Matin" pisze: W sprawie ciężarów dawnych Austro-Węgier rozważane są trzy zasady rozwiązania. Zgadzają się one z zasadami, jakie stosowano w traktacie z Niemcami. Długi przedwojenne będą rozdzielone stosunkowo na wszystkie państwa, które powstały na obszarach byłych Austro-Węgier. Te same państwa przyjmują część odszkodowania, jakie zapłacić będzie musiała była monarchia austro-węgierska. Długi zaciągnięte podczas wojny na prowadzenie operacyi wojennych będą ciążyły wyłącznie na Austryi i Węgrzech.

Ruch bolszewicki w Niemczech.

Monachium. P. A. T. Oddziały wojsk rządowych wkroczyły niespodzianie do miasta Kempten i oczyściły je z komunistów. Prawie wszystkich członków Rady robotniczej żołnierskiej aresztowano.

Monachium. P. A. T. Prokurator Sądu doraźnego wyznaczył 10.000 marek nagrody za ujęcie komunisty Tellera.

Lipsk. P. A. T. Według wydanego w ubiegłym tygodniu rozporządzenia komuniści mieli wydać broń najdalej do piątku do godz. 6 wieczorem. Jenerał Mercker odbył przegląd wojsk rządowych.

ZGON ZNANEGO HISTORYKA.

Włocławek. P. A. T. Umarł tutaj prałat ks. Stanisław Chodyński, znany historyk i wychowawca. Ś. p. ks. Chodyński był członkiem Akademii Umiejętności w Krakowie.

ZESTRZELENIE LOTNIKÓW NIEMIECKICH.

Płock. P. A. T. Korespondent „Kuryera Płockiego" donosi: Pod Dobrojewicami straż pograniczna zestrzeliła aeroplan niemiecki. Dwóch lotników niemieckich, którzy znajdowali się w aeroplanie, internowano.

WOJSKA KOALICYI W SMYRNIE.

Wiedeń. P. A. T. Wiedeńskie Biuro koresp. donosi z Salonik na podstawie Ag. Havasa: W Smyrnie wylądowały wojska ententy. Francuzi zajęli forty, Grecy obsadzili ważniejsze części miasta, a Anglicy i Włosi okolice miasta. Rząd turecki powiadomiono o obsadzeniu w myśl art. 7 warunków rozejmowych.

NADESŁANE.

Podziękowanie.

Za okazane mi i dzieciom moim współczucie i serdeczną życzliwość w czasie ciężkiej choroby nieodżałowanego ś. p. Męża mego, jakoteż za oddanie Mu ostatniej posługi, składam najgorętsze podziękowanie Wielebnemu Duchowieństwu, JWPanom Lekarzom, JWPanu Generałowi, całemu korpusowi Oficerów, PP. Żołnierzom żandarmeryi, Przyjaciołom i Znajomym. Helena Geppertowa z dziećmi.

Kraków, 16 maja 1919.

†

ANTONI DĘBSKI

obywatel miasta Krakowa

przeżywszy lat 65, po długiej, a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 17 maja 1919. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w poniedziałek dnia 19 b. m. o godz. 5 po południu.

†

z Kowalkowskich

MARYA JARRA

żona właściciela fabryki

przeżywszy lat 61, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 17-go maja 1919 r. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby L. 21 przy ul. Berka Joselewicza, na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we wtorek dnia 20-go b. m. o godz. 4 po południu, na który to smutny obrzęd stroskany mąż, dzieci i rodzina zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Nabożeństwo żałobne

odprawionem zostanie we środę dnia 21. b. m. o godz. 9-tej rano w kościele parafialnym Bożego Ciała.

Osobnych zawiadomień rozsyłać się nie będzie.

Zakład pogrzebowy „Concordia" Jana Wolnego Kraków, Plac Szczepański 2.

†

HUGON BOMBICKI

j. a. 2 pułku strzelców,

poległ śmiercią bohaterską nad Stochodem dnia 26 kwietnia 1919. Pogrzeb odbył się dnia 6 maja 1919 w Szczucinie.

Wszystkim tym którzy stroskanym rodzicom po ciężkiej stracie spieszyli ze słowami współczucia, oraz tym którzy w smutnym obrzędzie pogrzebowym brali udział, składamy na tej drodze serdeczne Bóg zapłać.

Adamowie Lipińscy Janowie Bombiccy

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ

z dnia 17 maja 1919

Papiery lokacyjne	Płac.	Żąd.	Tranz-akcye
4% poż. kraj. z. 1893	[illegible]	[illegible]	—·—
4% " szkol. z. 1893	108·—	101·—	—·—
4½% Poż. kraj. z r. 1910	110·—	111·—	—·—
4½% " " 1914	107·50	104·50	109·—
4% Poż. m. Krakowa z r. 1893	100·75	101·75	—·—
4% " " Lwowa	[illegible]	[illegible]	—·—
4½% Obl. kom. B. Kraj.	105·50	106·50	[illegible]
4% " "	[illegible]	[illegible]	[illegible]
4% " " zał.	102·—	103·—	—·—
4½% Listy zast. B. Kraj.	110·—	111·—	—·—
4% " "	105·50	109·50	—·—
4% " Tow. Kred. Ziem. 58 l.	108·75	109·75	—·—
4½% " " 82 l.	112·—	113·—	—·—
4% " " 41 l.	—·—	—·—	—·—
4½% " Banku Hipot.	107·75	108·75	—·—
4% " " 60 l.	104·—	105·—	—·—
4½% " B. Gal. dla han. i prz.	105·—	106·—	—·—
4½% " Gal. Ziem. B. Kred.	107·—	108·—	—·—
Akcye bankowe:			
Bank Przemysłowy	645·—	655·—	—·—
" Hipoteczny	255·—	—·—	—·—
" Gal. dla hand. i przem.	535·—	—·—	—·—
Gal. Ziem. Bank Kred.	480·—	—·—	—·—
Bank. Z. dla Gal., Śl. i Buk., Łańcut	—·—	—·—	—·—
Wiedeński Bank Związkowy	—·—	—·—	—·—
„Merkur" Tow. akc. B. i Kant. wym.	—·—	—·—	—·—
Powszechny Bank Obrotowy	—·—	—·—	—·—
Wied. Bank lomb. i eskontowy	—·—	—·—	—·—
Akcye Tow. hand. i przem.:			
Polskie Tow. handl.	373·—	380·—	—·—
Zieleniewski	—·—	—·—	—·—
„Lemiess" fabryka pługów	—·—	—·—	—·—
Chodorów	—·—	—·—	—·—
„Górka" fabryka cementu	540·—	550·—	—·—
Gal. akc. Zakłady Górn. Siersza	—·—	—·—	—·—
Fabr. cog. i dach. Radziwiłł, Wiesmer i Żeleński	—·—	—·—	—·—
Waluty:			
Marki polskie	198·—	202·—	—·—
" niemieckie	195·—	238·—	209·—
" drobne	194·—	198·—	—·—
Ruble carskie po 100 rb.	238·—	243·—	—·—
" " 500	236·—	242·—	—·—
" " drobne	230·—	236·—	—·—
" dumskie	[illegible]	149·—	141·50
Franki francuskie	—·—	—·—	—·—
Lei rumuńskie	228·—	232·—	230·—

MYDŁA

toaletowe, perfumy oraz wszelkie przybory kosmet.

poleca hurtownie

Dom handlowy J. LESERKIEWICZ

Kraków, Rynek główny 11. 2055

Wysyłka na prowincyę odwrotnie.

WYKĘ

oraz (niebieski i żółty) ŁUBINY do siewu obecnego poleca

Skład Nasion „ZAGON"

Spółka z ogr. por. 2099

w Krakowie, ul. Basztowa 17.

Intendantura Generalnego Okręgu w Krakowie

rozpisuje niniejszem

ofertę na dostawę

120 wagonów drzewa jodłowego lub świerkowego, odkorowanego, przynajmniej 10 cm. grubego a 1 metr długiego.

Oferty wnieść należy najdalej do 20 maja b. r. do Intendantury G. O. w Krakowie, ul. Gertrudy L. 12. 2184

PRZEDSIĘBIORSTWO FABRYCZNE

z kompletnem urządzeniem do wyrobu kołków szewskich, w połączeniu z jednogatrowym tartakiem parowym kompletnie urządzonym, z 2½ morgiem gruntu, budynkami i turbiną razem za gotówkę do sprzedania. Poważni reflektanci zechcą pisać pod »Przedsiębiorstwo fabryczne« do Administracyi »Głosu Narodu«. 2143

SOLEC Sezon od 20-go maja do 20-go września.

Zakład wód mineralnych siarczano-słonych

znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, chorobach skórnych, nerwowych, przymiocie. 1566

Kąpiele błotne, słoneczne, hydropatia.

Ceny utrzymania niższe, niż w innych miejscowościach kraju. Dojazd przez stacyę Kielce, skąd 65 wiorst szosą samochodem i końmi lub przez stacyę kolei galicyjskich Szczucin, skąd 15 wiorst do Solca.

Szczegóły i prospekty wysyła gratis Zarząd Solca, poczta Stopnica ziemia Kielecka.

Wystawa Ligi Pomocy przemysłowej w Krakowie, przy ul. Straszewskiego 28 poleca

meble zakopiańskie (sypialnie), meble koszykarskie, krzesła deszczułkowe ogrodowe, kilimy i taczki w pojedynczej i hurtownej sprzedaży. 2137

OPŁATKI

Kapsułki „Hygieniczne" do zamykania na sucho. — Opłatki płaskie apteczne, okrągłe i kwadratowe. Opłatki cukiernicze.

FR. LENERT W KRAKOWIE ul. Sławkowska l. 6. 2095

Generalna Reprezentacya Warszawskiej Fabryki.

Kamieniołomy piaskowca do wydzierżawienia

Blizko toru kolejowego linii Trzebinia-Skawce. Dogodne położenie. Kamieniołom był już eksploatowany. Poważni reflektanci, dysponujący odpowiednimi funduszami na założenie toru przemysłowego, postawienie potrzebnych maszyn i t. p. zechcą przesłać zgłoszenia: Zakopane, Hotel „SPORT" Nr. 22. 2111

OWADOL L. DOROSZOWA

tępi radykalnie pluskwy, mole itp.

Wszędzie do nabycia.

Generalne zastępstwo: 2062

DOM HANDLOWY J. LESERKIEWICZ

Kraków, Rynek główny 11.

Szpitalna 40. Szpitalna 40.

SALON SZTUKI

Sprzedaż obrazów najwybitniejszych artystów-malarzy polskich i zagranicznych po najtańszych cenach.

Również sprzedaje się na

SPŁATY MIESIĘCZNE.

Obecnie: 1834

Wspaniała WYSTAWA MAJOWA

KOSTYUMY DAMSKIE

płaszcze, spodnice itd. wykonuje najszykowniej

Józef Gałązka Kraków, Floryańska 24

Przyjmę krawców i spodniczarki. 1895

Dla przejezdnych do Rabki, Zakopanego i Szczawnicy

poleca się

Bufet i Restauracyę kolejową w Chabówce.

1840 Władysław Skalski.

Powieści St. Żeromskiego.

Opowiadania	kor. 8·70
Początek świata pracy	kor. 4·40
Popioły 3 tomy	kor. 67·20
Promień	kor. 6·10
Syzyfowe prace	kor. 27·10
Walka z szatanem:	
Cz. I. Nawrócenie Judasza	kor. 22·80
Cz. II. Zamieć	kor. 22·80
Cz. III. Charitas	kor. 40·40
Wierna rzeka	kor. 17·30
Wisła	kor. 4·60
Wszystko i nic. Popiołów sprawa druga	kor 9·80

Ceny podane wraz z przesyłką. — Wysyła po otrzymaniu ceny.

Księgarnia D. E. Friedleina — Kraków

Rynek 17. 2134

ZMIANA LOKALU.

„MARTA" 1957

pracownia różańców i szkaplerzy

Towarzystwa popierania przemysłu kobiecego

oraz pierwsza składnica i biuro zamówień szat liturgicznych chorągwi, baldachimów, kwiatów, obrazków itp.

przeprowadzoną została na ul. św. Jana L. 24, I. p.

Przedsiębiorstwo malarsko-dekoracyjno-lakiernicze

K. MIKULSKIEGO

Kraków, ulica Rajska 20

podejmuje się robót w zakresie malarstwa kościelnego, teatralnego, pokojowego, lakiernictwa budowlanego, portali, mebli, szyldów i t. p.

Kosztorysy i projekty wykonuje się bezinteresownie. Roboty przeprowadza się w całej Polsce.

Telefon Nr. 2322. 1883

KURSA PRAWNICZE

„IUS" KRAKÓW Rynek główny L. 22. „IUS"

Szybkie przygotowanie przez fachowe siły a) do egzaminów i rygorozów prawniczych Uniwersytetu krakowskiego i lwowskiego. b) egzaminów adwokackich, sędziowskich i notaryalnych.

System pisemny dla wojskowych i urzędników zastępuje w zupełności przygotowanie indywidualne, bez potrzeby opuszczania miejsca pobytu.

Lekcye zbiorowe i indywidualne. Wypożyczanie skryptów, skrótów i ustaw. Informacye i prospekta na żądanie. Przygotowanie odpowiednio do zmian politycznych.

Wózki jasionowe na resorach i powoziki półkryte 2014

budy i fartuchy skórzane, lekkie i gustowne, po cenach przystępnych

u Serwy Stanisława w Rzeszowie.

CERATKI dla dzieci od K. 15.

DROBNER — Kraków. 2057

Poszukuję

5 do 10 morgów gruntu na fabrykę

możliwie koło wody w najbliższej okolicy Krakowa.

Zgłoszenia pisemne pod „K.18" do biura Hopcasa i Salomonowej Kraków, Szczepańska 9. 2112

Do nabycia antyczne kompiety stylowe.

Gabinet męski, salon francuski, jadalnia ant. Polskie stare tkaniny, makaty haftowane. Chińskie ant. makaty haftowane. Antyczne dywany perskie. Obrazy: Stachowicz, Sypniewski itd. Biblioteczka i biurko damskie.

Oglądać można od 10—12 i od 4—6 wieczór. Kraków, ul. Jabłonowskich 20, I. piętro, na lewo. 2072

Ziemiański Dom Handlowy w Sandomierzu „ROLA"

POLECA: olej rzepakowy, lniany i makuchy; nasiona traw, pastewne, ogrodowe; bobik, wyka, koniczyna, buraki i marchew pastewne; wirówki szwedzkie Alfa Separator; maszyny, narzędzia rolnicze; smary, oleje; smołowiec dachówka, papa, cement.

DOSTARCZA artykuły spożywcze dla aprowizacyi: zboże, kasza, ziemniaki, owies, jęczmień.

EKSPEDJUJE towary Wisłą z portów Nadbrzezia i Sandomierza i z przystani między Zawichostem i Korczynem. PRZEŁADOWYWUJE towary z Wisły na kolej w porcie Nadbrzeziu. PRZYJMUJE frachty do inkasa.

Adres dla depesz: „Rola Sandomierz". 1668

R-ki przekazowe: Bank Handlowy w Warszawie. Bank Ziemi Polskiej w Lublinie.

Odstąpię za skromną dopłatą udział w terenie naftowym za odnajęcie 3—4 pokoi z komfortem. 2131

Zgłoszenia pod „Ezet" do Adm. „Głosu Narodu".

Nadszedł świeży transport

WIN MSZALNYCH 2043

hegelajskich i tokajskich do firmy

H. Fritsch Kraków, Mały Rynek.

Ręczy się za jakość i prawdziwość pochodzenia.

Ważne dla PP. Malarzy!

MŁYNKI DO FARB po K 160·—

DROBNER — Kraków. 2163

Rafinerya nafty, fabryka parafiny i olejów maszynowych w Jaśle

poleca

benzynę, oliwy gazowe, maszynowe, cylindrowe, automobilowe,

jakoteż wazeliny i inne wyroby olejów mineralnych. 2165

Biuro sprzedaży Kraków, Reformacka 7.

Przedsiębiorstwo fabryczne i tartak

z budynkami, gruntem, kompletnem urządzeniem, lokomobilą i turbiną za gotówkę do sprzedania. Zgłoszenia pod „Przedsiębiorstwo fabryczne" do Administracyi „Głosu Narodu". 2012

PRAWDZIWY SALMIAK

do dzwonków poleca 2102 Drobner — Kraków.

Dzierżawy 400 mórg

dobrej ziemi z budynkami, obsiewami i inwentarzem szukam. Zgłoszenia: Tokarski, Zakopane, Hotel Watrzyński. 1990

Wszelakie szmaty

odpadki sukna, jedwabiu, kości kuchenne i końskie, kupuje po najwyższych cenach

J. BETTER Kraków, ulica Krakowska L. 49, telefon 1449. 1896

Profesor

gimn. realnego, romanista, przyjmuje lekcye prywatne i przygotowuje do matury z języka francuskiego.

Zgłoszenia Kraków, Wolska 19, IV. p., od 2—3. 2147

Długoletni samoistny administrator

poszukuje administracyi większego majątku rolnego.

Zgłoszenia Kazimierz Piórkowski Warszawa, ulica Sienna 29, parter. 2148

Na cel humanitarny

według życzenia dam, jeżeli mi kto dopomoże do przeniesienia się z poczty w zachodniej Galicyi w okolice Krakowa.

Zgłoszenia „Poczta 1000" do Administracyi „Głosu Narodu". 2145

Sprzedam

8 krowy już na ocieleniu, 8 świnki prośne i knórka czyste Jorksyry oraz bryczkę ładną, z budą na resorach, przedwojennej roboty. Wiadomość Kraków, Kawiory l. 7, przy końcu Czarnej Wsi. 2166

Kapelmistrz

rutynowany organizator orkiestry dętej i smyczkowej, z dobremi poleceniami, poszukuje posady na wyjazd w zdrowotną okolicę. Może równocześnie zająć się przemysłem lub handlem. Zgłoszenia pod J. W. proszę nadsyłać do biura dzienników Maryana Hanczyca — Kraków, ulica Jagiellońska 7. 2106

W przedsiębiorstwie fabrycznem jest wolne miejsce

KORESPONDENTKI

Wymagana biegłość w pisaniu na maszynie i dokładna wiadomość stenografii polskiej. Oferty z podaniem warunków pod „Posada 1474" w Admin. „Głosu Narodu". Nieuwzględnione bez odpowiedzi. 2058

Okazyjnie do odstąpienia lokomobila z młocarnią, firmy Ransomes, 8 atm., w dobrym stanie młocarnia Hoffer i Schrantz — samowiązałka Mac Cormick, około 1500 fur nawozu bydlęcego, transport Wisłą bardzo dogodny. Wiad. Zarząd majątku Radziska p. Szczucin. 2182

Posady kierownika

Składnicy poszukuje K. R. Zgłoszenia pod „Kierownik" do Adm. „Głosu Narodu". 1512

Mała willa

z półmorgowym ogrodem owocowo-warzywnym i stajnią, w pięknem otoczeniu parkowem, pół godziny końmi od Krakowa — do sprzedania tylko katolikowi

Wiadomość: ulica Michałowskiego 8, I. piętro, na lewo, od godz. 1—3 (pukać). 2126

PROSIĘTA 5-miesięczne, kilka sztuk szwajcarskich świeżo dojnych kóz, z wybornym mlekiem sprzedaje z wysyłką koleją Zakład „Ornis" Kraków (Hotel Saski). — Zgłoszenia marką. 2078

Ubranie i bielizna

używana lecz w dobrym stanie dla panienki 13-letniej i studenta 14 letniego, prymus na dwa płomienie do sprzedania. Rynek gł. 44, III. p., na lewo, od godziny 3 — 5 po południu. 2092

Do sprzedania

wózek dziecinny na resorach, o drewnianem czółenku, solidny, w dobrym stanie ul. Dunajewskiego 1, III. p., na lewo. 2093

Poszukuje się zaraz nauczyciela do ucznia II. kl. gimn. 2030

Marya Sochacka, Niepołomice.

WDOWA

inteligentna, pracowita, gospodarna, skromnych wymagań, znająca się dobrze na kuchni, umiejąca szyć, poszukuje miejsca do zarządu gospodarstwem we dworze lub na plebanii w Królestwie. Zgłoszenia pod A. Z. do Adm. „Gł. N." 2097

Rządowo upoważnione

BIURO 1894

parcelacyjne

Inż. Artura Bromowicza

z urzędową siedzibą w Krakowie, ul. Grodzka 26, telefon 3444,

kupuje dobra dla parcelacyi oraz parcele budowlane — przeprowadza wszelkie roboty techniczne jakoteż elaboraty dla hipoteki.

KRYNICA „SOPLICOWO"

PENSYONAT 1917

I ZAKŁAD LECZNICZY

Dra E. Zarzyckiego

otwarty od 15-go maja.

Osoba młoda

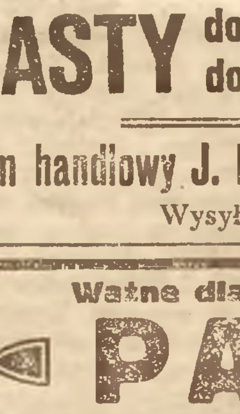
z wykształceniem uniwersyteckiem, w zamian za utrzymanie na wsi, zajmie się dzieckiem (nawet mniejszem, od lat 5-ciu) lub dotrzyma towarzystwa osamotnionej inteligentnej pani. — Zgłoszenia pod „K. W." do Administr. „Głosu Narodu". 2104

Folwark Czatkowice

dzierżawa do odstąpienia w każdej chwili. Zgłoszenia tamże. 1924

Biedna wdowa

z 4-giem dzieci, prosi litościwe serca o wsparcie. Łaskawe datki przyjmuje Adm. „Głosu Narodu" dla Maryi K. Nędza stwierdzona.



Najlepsze szwedzkie wirówki do odtłuszczania mleka

„DIABOLO"

od 40 do 500 litrów na godzinę.

S. JAKUBOWICZ 1972

Warszawa, Żelazna-Brama 6, telefon 4456.

Oddział w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 51.

PASTY do obuwia terpentynowe do podłóg „Zocha" PASTY

poleca hurtownie

Dom handlowy J. LESERKIEWICZ Kraków, Rynek gł. 11.

Wysyłki na prowincyę odwrotnie. 2056

Ważne dla Kupców i Kółek rolniczych!

PALATYN

najlepsza farba do materyi, jedwabiu, płótna w różnych kolorach, wyrobu wytwórcy prawdziwego polskiego „Palatynu"

Jana Wł. Szulca i Ski.

Główny Skład M. i B. WEISSBERG Kraków

ul. 5-go Listopada 10, telef. 3058. 1873

Ostrzeżenie.

Wobec tego, iż naśladowcy naszej firmy i marki ochronnej „Palatyn" szumnemi ogłoszeniami wprowadzają w błąd kupujących, zawiadamiamy, że my jesteśmy wyłącznymi właścicielami

firmy i marki ochronnej „Palatyn"

zgłoszonej w Urzędzie Patentowym Republiki Polskiej za Nr 658/698 i zarejestrowanej w Sądzie Okręgowym w Łodzi za Nr 711.

Przeciwko naśladowcom występujemy na drogę sądową.

Jan Wł. Szulc i Ska „PALATYN".

Jeneralny zastępca na Galicyę:

Jakób Brykman, Łódź, Zachodnia 41. 2037

Spółka Fakturowa w Krakowie

Stow. zar. z ogr. por.

przy ulicy Podwale L. 7

oraz

Filia w Tarnowie, Krakowska L. 8

przyjmuje zgłoszenia na 2109

I. 5% Polską Pożyczkę Państwową.

Asygnaty wydajemy zaraz przy wpłacie.

SKŁAD FUTER

Tytus Kowalski

Warszawa, ul. Senatorska L. 10

podaje do wiadomości, iż na zasadzie otrzymanego przedstawicielstwa na Rzeczpospolitą Polską przyjmuje zamówienia

na króliki farbowane 2063

firmy Revillon Frères w Paryżu.

Kolekcya królików w jedenastu gatunkach jest do przejrzenia w składach firmy Tytus Kowalski przy ulicy Senatorskiej Nr. 10.

Zamówienia przyjmujemy w ilości nie mniejszej jak po 100 tuzinów z każdego gatunku w asortymencie.

Wysyłka towarów, w pierwszych wznowionych transportach, nastąpi w kolejnym porządku podług otrzymanych zamówień.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z ograniczoną odpowiedzialnością. — Redaktor odpowiedzialny i naczelny Roman Woyczyński. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem R. Ferka.